

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK III.

ŁÓDŹ, SOBOTA 4 GRUDNIA 1948 ROKU

Nr. 334 (988)

Włochy w ogniu strajków

Pełne zwycięstwo robotników koncernu „Terni“

Trwająca cały miesiąc walka robotników w Terni (obwód Umbria) zakończyła się zwycięstwem strajkujących robotników. Admin. koncernu „Terni“ zmuszona była przyjąć żądania związku zawodowego o uznaniu zwolnień za prawne, jedynie w wypadku zgody samych robotników. Administracja zgodziła się również wypłacać specjalny zasiłek robotnikom, zwalnianym za ich zgodą. Ponadto zobowiązała się ona zatrudnić 600 zwolnionych robotników w innych przedsiębiorstwach koncernu.

Robotnicy zakładów metalurgicznych i budowy maszyn „Ilva“ na przedmieściu Neapolu Torre Annunziata kontynuują jeszcze walkę przeciwko próbom właścicieli, zmierzającym do zwiększenia bezrobocia i ograniczenia produkcji drogą masowych zwolnień.

W Neapolu, na mocy uchwały rady miejscowych związków zawodowych, proklamowano powszechny 24-godzinny strajk solidarności ze strajkującymi robotnikami zakładów „Ilva“. Metalowcy Genui przeprowadzili jeszcze jeden strajk na znak solidarności z robotnikami „Ilva“ i na znak protestu przeciwko próbom administracji tego koncernu przewlec pertraktacje nad rozwiązaniem konfliktu.

Min. Marshall nie chce odejść

Na pierwszej konferencji od chwili ponownego wyboru na prezydenta, Harry Truman oświadczył, że amerykański minister spraw zagranicznych Marshall zgodził się na pozostanie na swym dotychczasowym stanowisku.



— A ja sobie stoję w kole i wybieram kogo wolę.

Depesze ze świata

W Delhi wydano zakaz wszelkich zebrań i wieców związków młodzieży akademickiej. Federacja młodzieży złożyła protest przeciw ograniczeniu praw wolnych obywateli.

Z San Francisco podają, że pracownicy portów zachodnich osiągnęli porozumienie z pracodawcami i wczoraj przystąpili do pracy.

W dniu 1 grudnia zawinął do Gdyni szwajcarski statek „Cristallina“ po ładunek polskiego węgla dla Szwajcarii. Jest to 2400-ton statek, jaki zawinął do Gdyni.

W kopalniach „Carbosarda“ (Sardinia) trwa nadal „niewspółpraca“ górników tego zagłębia węglowego.

W zmwowie z przemysłowcami rząd podejmuje kroki celem „stawienia oporu robotnikom“. Mediolański korespondent gazety „Unita“ donosi, że w związku z napiętą sytuacją w przemysłowych rejonach północy, przerywa się tam na rozkaz ministra spraw wewnętrznych zmotoryzowane jedno-

stki policji z południowych i centralnych rejonów kraju.

W parlamencie włoskim Pietro Nenni rozpoczął debatę nad włoską polityką zagraniczną. Nenni stwierdził, że rząd włoski idzie śladami Mussoliniego tj. mówi o pokoju, a szykuje wojnę.

De Gasperi i Forza zapewniali naród, że związki gospodarcze z państwami zachodu nie połączą się z sobą związków politycznych. Tymczasem widać coraz bardziej, że Włochy popadają w niewolę militarzną.

Władze Berlina przy pracy

Jak Anglosasi robią „swoje wybory“ w zachodnim sektorze miasta

Jak donieśliśmy, wybrane zostały prawowite władze Berlina z burmistrzem Fr. Ebertem (synem pierwszego prezydenta republiki weimarskiej) na czele. Na ręce nowych władz napływają liczne depesze gratulacyjne. Stały komitet i związki zawodowe wezwały ludność do poparcia prawdziwych władz miasta.

Nowy zarząd Berlina na wczorajszych obradach debatował nad sytuacją gospodarczą ludności i możliwościami wprowadzenia pewnych ułatwień w okresie zimowym. Nowy zarząd zwiększył przydział węgla i elektryczności oraz przeznaczył specjalne przydziały cukru i mąki w okresie świątecznym.

Tymczasem Anglosasi przygotowują się gwałtownie do przeprowadzenia „kolonialistycznych wyborów“ w zachodnim sektorze miasta.

W związku z niedzielnymi wyborami w zachodnich sektorach Berlina, zmobilizowanych zostało 10.000 policji, 6 członków brytyjskiego parlamentu przybyło wczoraj do Berlina, aby asystować przy wyborach w charakterze obserwatorów.

W zachodnich sektorach Berlina polskie uczestniczy we wszystkich zebraniach przedwyborczych. Oddziały policji zdążyły już wstawić się brutalnymi wystąpieniami przeciw działaczom demokratycznym, usuwając siłą zebrań każdego, który odważy się sprzeciwić narzuconym postulatom.

100 tys. żołnierzy Czang-Kai-Szeka znalazło się w potrzasku pod Peng-Pu

W depeszy z Szanghaju agencja Reutersa podaje wiadomości świadczące o wzroście panicznych nastrojów w Chinach kuomintangowskich i o nieustannych postępach ofensywy armii ludowej.

W nankińskich biurach rządowych urzędnicy zajęci są paleniem lub pakowaniem dokumentów.

Do Szanghaju dotarły doniesienia, że pod naporem armii ludowej załamują się pozycje obronne Kalganu, bazy strategicznej Kuomintangu w Chinach północnych.

Toczy się nadal zaciekła bitwa pod Peng-Pu. Około 100 tys. żołnierzy wojsk Kuomintangu znalazło się w potrzasku na wąskim terenie między Suzou a Peng-Pu.

Wobec tego, że rząd nakazał rekwizycję 50 parowców, żegluga na rzece Jang-Tse została unieruchomiona. Zarekwizowane statki, przeznaczone są do ewakuacji na południe archiwów i skarbcza.

Zagraniczne firmy handlowe w Szanghaju obawiają się, że rząd Kuomintangu podczas odwrotu zastosuje taktykę „spalonych ziem“, przeprowadzając rozległe zniszczenia, co narazi również na szwank interesy cudzoziemców.

Zbrojenia i plan Marshalla utrzymują sztucznie poziom produkcji w USA

Korespondencja z Nowego Jorku

Ekonomiści amerykańscy zwracają uwagę, że poziom produkcji w USA znacznie spadł w porównaniu z rokiem 1943 i utrzymuje się jedynie dzięki sztucznej stymulacji przy pomocy programu zbrojeń i „planu Marshalla“. Niektóre koła przemysłowe wyrażają jednak zaniepokojenie z powodu sytuacji gospodarczej i obawiają się, że terazniejsza sztuczna metoda będzie już niedostateczna dla utrzymania produkcji na istniejącym poziomie.

W dalszym ciągu kurczy się ilość kontraktów na prywatne budownictwo mieszkaniowe. Spadła produkcja szeregu wyrobów przemysłu lekkiego, zwłaszcza włókienniczych i skórzanym.

Drugim słabym miejscem w sytuacji go-

spodarczej, wzbudzającym pewne zaniepokojenie, jest trwająca obniżka cen hurtowych na produkty rolne w rezultacie wysokich zbiorów tegorocznych.

Kierownik biura statystyki pracy przy Ministerstwie Pracy Clag, mówiąc o niedawnej obniżce cen hurtowych na produkty rolne postawił kwestię, czy nie powtórzy się sytuacja, jaka istniała po pierwszej wojnie światowej, gdy w USA obserwowano nader ostry spadek cen i silny kryzys gospodarczy. Clag oświadczył, że niedawna obniżka cen na produkty rolne może prawdopodobnie objąć całą gospodarkę, lecz odpowiedział, że wydatki na uzbrojenie i na eksport z tytułu „planu Marshalla“ sprzyjają utrzymaniu istniejących wysokich cen.

Święto górników

(Kr) Produkcją część klasy robotniczej, górnicy polscy, którzy w dniu dzisiejszym obchodzą tradycyjne święto swej patronki św. Barbary, mogą z dumą i radością spoglądać na dorobek swej pracy.

Bo też dorobek ten jest niemały. To z ich szeregów wyszedł pierwszy polski przodownik pracy Wincenty Pstrowski, to górnik Józef Cyroń ustalił wspaniałą rekord 702 procent normy, który już w listopadzie b.r. został pobity przez innego rębacza Czesława Zielińskiego, który wykonał 720 procent normy. To górnicy z załogi „Zabrze-Wschód“ rzucili wspaniałą inicjatywę uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego podniesieniem produkcji, inicjatywę, która porwała za sobą całą klasę robotniczą.

A zobowiązania swe wypełnili zabranie z honorem. Wykonali je dwa dni przed terminem i wobec tego podwyższyli swe zobowiązanie, przysięgając do końca roku wydobyc 150.000 ton ponad plan. A zwycięstwo zabran zasługuje na tym większą uwagę, że w czasie wykonywania Czynu Przedkongresowego podnieśli wydajność pracy o 25 procent — z 1296 kg. do 1585 kg. na dniówkę roboczą. To wspaniałe osiągnięcie, które zawdzięczamy zwiększeniu liczby przodowników pracy, jest zdobyczą trwałą, której górnicy nie pozwolą sobie już wydrzeć z dłoni, a raczej będą ją jeszcze powiększali.

I dlatego dumą i radość rozpiera dziś pierś każdego górnika, bo wie, że coraz lepsza, coraz wydajniejsza jego praca nie wzbogaca dziś kapitalistę-wyzyskiwacza, lecz wzbogaca samych robotników, wzbogaca cały kraj, przyspiesza i toruje naszą drogę do socjalizmu.

Potrojona ilość wydobywanego węgla w stosunku do r. 1945, zaspokojone w pełni rosące stale potrzeby przemysłu polskiego, zaspokojone potrzeby ludności pracującej miast i wsi, a ponadto 35 milionów ton wyeksportowanego węgla, które dają Polsce tak niezbędne waluty — oto pokróćce wspaniały dorobek ofiarnej pracy górnik polskiego.

Włókiennicza Łódź śle swym braciom górnikom w dniu ich święta najserdeczniejsze życzenia dalszych wspaniałych osiągnięć, wraz z przysiężeniem, że nie poskapi wysiłku, aby im dotrzymać kroku we Wspólnym marszu ku socjalizmowi.

Na 1-szym miejscu

górnicy Zagl. Dąbrowskiego

Z Katowic donoszą, że górnicy kopalni Zagłębia Dąbrowskiego wykonali roczny plan wydobycia węgla jako pierwsi w polskim przemyśle węglowym.

Delegacja górników złożyła w dyrekcji Zjednoczenia metalek o swym sukcesie w przeddzień dorocznego święta górniczego.

